

Czy rząd prowadzi nielegalną inwigilację?

6 września 2019

Koalicja Wiosny, Razem i SLD skierowała w trybie dostępu do informacji publicznej pytania do Centralnego Biura Antykorupcyjnego, ministra sprawiedliwości i ministra koordynatora służb specjalnych w sprawie systemu Pegasus. Lewica jest zdania, że obywatele mają prawo wiedzieć czy polski rząd zakupił program do ich inwigilacji.

<https://www.youtube.com/watch?v=hn3wzPreuKI>

Istnieje podejrzenie, że Centralne Biuro Antykorupcyjne za środki z podlegającego Zbigniewowi Ziobrze Funduszu Sprawiedliwości, zakupiło najnowocześniejszy system inwigilacji telefonów i komputerów. Narzędzie to stworzono po to, by zapobiegać zamachom terrorystycznym, porwaniom, handlowi ludźmi czy przemytowi narkotyków.

„Jasnych odpowiedzi oczekujemy od pana ministra (koordynatora służb specjalnych, Mariusza – przyp.red.) Kamińskiego, od pana ministra Ziobry – tak czy nie, czy kupiliście system Pegasus, który jest często używany przez reżimy autorytarne do tego, żeby śledzić opozycję, żeby prześladować ludzi, którzy nie zgadzają się z rządami” – pytał na czwartkowej konferencji Adrian Zandberg. „Jeśli tak jest, to w oparciu o jaką podstawę prawną jest prowadzona ta inwigilacja, bo nie mieści nam się w głowie, że władze państwa mogłyby dopuszczać do inwigilacji obywateli, która nie miałaby podstaw prawnych. Taka bezprawna inwigilacja to jest złamanie podstawowych, konstytucyjnych zasad i chcę powiedzieć bardzo jasno i z całą mocą, że jeżeli do nielegalnej inwigilacji dochodzi, to osoby za nią odpowiedzialne, panie ministrze Ziobro, panie ministrze Kamiński, zostaną pociągnięte do prawnej odpowiedzialności już tej jesieni” – mówił Zandberg



Lider Lewicy zaakcentował konieczność wprowadzenia restrykcyjnych regulacji określających sytuacje, w których dozwolone będzie używanie takich narzędzi jak system Pegasus. Zauważył, że polscy obywatele mają prawo do prywatności. „Służby muszą oczywiście mieć wszystkie możliwe narzędzia, aby zapewnić nam wszystkim bezpieczeństwo, ale muszą ich używać w ramach prawa, w granicach prawa i rozsądnie” – zaznaczył.

Pegasus to jeden z najsprawniejszych i najbardziej zaawansowanych systemów, który służy do totalnej inwigilacji. Główną rolę w działaniu systemu mają komputery z zainstalowanym na nich specjalnym oprogramowaniem. Korzystając z nich, ludzie obsługujący Pegasus mogą włamać się na dowolny smartfon w każdej sieci, nie zważając na chroniące go zabezpieczenia.



Ich zakresu nic nie ogranicza. Pegasus przejmuje kontrolę nad mikrofonem i kamerą zamontowanymi w telefonie, a także umożliwia przejrzanie wiadomości tekstowych, maili i sprawdzenie aktywności w mediach społecznościowych. Obsługujący system mogą pobierać ze smartfona zdjęcia czy filmy. Pegasusem nie można manipulować przy pomocy komunikatorów szyfrujących wiadomości. Izraelska firma NSO, która przygotowała system, reklamuje go jako narzędzie do przeciwdziałania terroryzmowi. Wiele wskazuje na to, że w Polsce Pegasus używa służba antykorupcyjna. CBA w przygotowanym oświadczeniu ogłosiło, że nie wykorzystuje „systemu masowej inwigilacji Polaków”.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu